

Spacer psa Fafika czyli Tortury popularności



KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

Spacer psa Fafika czyli Tortury popularności

TEATRZYK ZIELONA GĘŚ
MA ZASZCZYT PRZEDSTAWIĆ
SZTUKĘ DYDAKTYCZNA
PT.

Scena: *Najprzód gabinet Fafika; potem ulica, słońce.*
Rzecz dzieje się współcześnie.

FAFIK

Przed obiadem malutki spacer. Po obiedku drzemka. Piękne jest życie psa w dobrym domu. I gdyby nie ta „Zielona Gęś”...
goli się, zjeżdża windą i wychodzi na miasto.

PSY I KOTY Z CALEJ OKOLICY

chórem, z towarzyszeniem rymu, czyli Poezji

Fafik! Fafik! Któż tak potrafi
jak on zabłysnąć w młode lata?!
Niech żyje Fafik! *Vivat* Fafik,
najpopularniejszy pies wszechświata.

Pies

WÓZ FILMOWY

nadjeżdża i filmuje FAFIKA.

KIEROWNIK ZDJĘĆ FILMOWYCH

Fafiku, czy mógłbyś powiedzieć nam jakiś błyskotliwy aforyzm? O, teraz! Teraz!

FAFIK

Nie mógłbym.
ucieka.

BEZDOMNA KOTKA

dopędzając FAFIKA

Chwileczkę. Znam języki. Piszę na maszynie. Mogę się utlenić. Czy pan nie potrzebuje sekretarki?

FAFIK

Absolutnie nie.
ucieka.

BULDOG

zabiegając FAFIKOWI drogę

Czy mógłbym prosić mistrza o autograf?

PIES Z GÓRY ŚW. BERNARDA

ju.

Mam nadzieję, że pan uświetni swoją obecnością imieniny mojej córki. Córka będzie w siódmym niebie. W ogóle młodzież pana ubóstwia.

PUDEL

z aparatem fotograficznym

Pan pozwoli, portrecik. Proszę wyszczerzyć ząbki. Stuprocentowa nieśmiertelność za jednym naciśnięciem pompki.

nieśmiertelność

DUŻA JAMNICZKA Z MAŁĄ JAMNICZKĄ

na kłęczkach przed FAFIKIEM

Redaktorze! Cesarzu! Ja jestem stara jamniczka. Ale oto młoda córeczka moja. Ona śpiewa. I gdyby tak jej portret, na okładkę, w „Przekroju”... Pan wszystko może.

FAFIK

Na Jowisza! Nerwy moje są u granic wytrzymałości. Jeszcze sekunda i załamie się nerwowo.

załamuje się nerwowo.

STARY KOŃ

taczając przed FAFIKIEM

Właśnie w imieniu naszej konfraterni... Na piątek... Chcielibyśmy prosić o napisanie dla nas komedii w pięciu aktach... na piątek... i żeby tam była ostra satyra na aptekarza Roberta Sztrabancla, który, jak wiadomo, naraził się całemu miastu na płaszczyźnie fizjologicznej. Więc na piątek. A jeszcze lepiej na czwartek. Pan przecież te rzeczy jak z rękawa. Hurra!

CHÓR STARYCH KONI

z towarzyszeniem Poezji

Hejże, wnieśmy okrzyk dziki,
aż z uszu wypadnie wata:
Vivat Fafik nad Fafiki,
najpopularniejszy pies wszechświata!

FAFIK

dostaje szalu; z właściwą mu rezolucją rzuca się pod taksówkę, osiągając w ten sposób reklamowo korzystne podbicie oka, skutkiem czego zostaje odwieziony do domu triumfalnie, wozem sanitarnym PCK.

OBURZENI PRZECHODNIE

wieszają właściciela taksówki razem z żoną i dziećmi, wznosząc okrzyki na cześć Fafika i „Przekroju”.

FAFIK

na poduszkach w wozie sanitarnym

O, gdzie są niegdysiejsze śniegi? Dawniej nikt mnie na ulicy nie napastował. Dawniej nikt mnie telefonicznie nie dręczył. Dawniej mogłem wejść do każdej kawiarni bez narażania się na szeptki i komentarze. Dawniej miano wzgląd na moje wątłe zdrowie i nie wsadzano mnie na długie tygodnie do szarad i konkursów. Dawniej literaci nie pisywali do mnie zgryźliwych listów otwartych. Żyłem sobie spokojnie jak sandacz w galarecie i nikt do mnie nie miał pretensji. A dziś? O, torturo popularności!

wygasza końcową tyradę przy użyciu rymów, tzn. przez złotą tubę Poezji

Cóż mi, panowie, po takim życiu?

Ja lubię skromność, chałwę i sen.

Żeby żyć szczęśliwie, trzeba żyć w ukryciu,

Sława

powiedział hrabia Lafontaine¹.

KURTYNA

16 I 1949

¹*hrabia Lafontaine* — La Fontaine, Jean de (1621–1695) — francuski poeta klasycystyczny, znany głównie jako autor bajek zwierzęcych. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/galczynski-spacer-psa-fafika/>

Tekst opracowany na podstawie: Konstanty Ildefons Gałczyński, *Próby teatralne 3*, wyd. Czytelnik, Warszawa 1979.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (wolnelektury.pl). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć-Gryz, Aleksandra Sekuła, Kornel Myczko.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).